KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Lutego. — Rok 1844. Niedziela. № 47. Jutro, Ś. Konrad. Wsch: sł: g. 6, m. 58, Zach: g. 5, m. 2.

CESARSKIM Reskryptem z dnia 2, 5go i 9go z. m., Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami: Orderu ORŁA BIAŁEGO, Naczelnik 2ej dyw: iazdy leskiej, Jenerał-Lejt: *Szabelski;* orderu Śej ANNY kl: 1ej z Koroną CESARSKĄ, Jenerał-Lejtnanci: Komendant twierdzy Brzesko-Lit: *Piatkin*, i Naczelnik 3go Okręgu Korpusu Żandarmów Hrabia *Nesselrode;* orderu Śej ANNY kl: 1ej, Woienny Jenerał-Policmejster Armji czynnej i Ober Policmejster m. Warszawy, Jenerał-Maior *Sobolew;* orderu Śgo STANISŁAWA kl: 1ej: Naczelnik Woienny Gub: Płockiej, Jenerał Maior *Gostomiłow*. — W Kościele OO. *Kapucynów* odbędzie się iutro o godzinie 10tej z rana żałobne Nabożeństwo za duszę ś: p. Józefa *Schouppe*, Podpułkownika Korpusu Komunikacji Lądowych i Wodnych. — Do grona Członków Warsz: Tow: Dobroczynności, toż Towarzystwo zaprosiło JW. Jenerała Maiora Igo: *Abramowicza*, Prezesa Dyrekcji Teatrów. — Kroniki zabaw karnawałowych wiele szczegółów o *balach maskowych* obeimuią. Słynęły one dawniej w *Wenecji*, słyną dotychczas w *Rzymie* i innych miastach *włoskich*. Do najświetnieyszych zabaw tego rodzaiu należał bal maskowy dany przed laty kilku w teatrze *Skala* w *Medyolanie* przez szlachtę włoską dla Cesarza *Ferdynanda I.* w czasie koronacji tego Monarchy. Bale maskowe u Dworów *Francuzkich*, są liczone do rzędu najokazalszych. U Dworu *Rosyjskiego* 2 razy do roku, w zimie w pałacu Cesarskim w *Petersburgu*, w lecie w *Peterhofie* dawane są bale maskowe, na których liczba zaproszonych *kilkanaście tysięcy* Osób przechodzi. W *Warszawie* roku 1840 był bal w podobnym rodzaiu nader świetny u JO. Xięcia NAMIESTNIKA. Zabawa takaż miała miejsce wczoraj. Oprócz osób zwykle na bale zamkowe zapraszanych, rozesłano liczne inwitacje znakomitszym Urzędnikom i Obywatelom, oraz ich Małżonkom i Córkom. W ogóle osób zaproszonych było 1300. Cały apartament zamkowy został otworzony; tłum osób zamaskowanych, częścią w strojnych płaszczykach *weneckich*, częścią w klasycznych *dominach*, snuł się po całej przestrzeni wspaniałych salonów, których ogniskiem iako też i całej zabawy, była wielka sala balowa okrągła. W przebraniach maskaradowych damskich panowała piękna rozmaitość, wszystkie ich *domina* odznaczały się gustownym kształtem, świetną harmonią kolorów, umieiętnie dobranemi ozdobami z koronek, tiulów, wstążek lub kwiatów, lekkością albo okazałością materji. Domin krepowych i tiulowych było niemało, w kolorach czarnym, różowym, błękitnym i białym. Honory balu wczorajszego czyniła JO. Xiężna Teresa *Jabłonowska*. Gdy zabawa iuż rozpoczęła się, gdy liczne gruppy nasyciły się pierwszym onejże widokiem, nastąpiły zajmuiące intermedja, wykonywane przez Artystów Komedji i baletu Teatrów *Warszawskich*, oraz Opery *Włoskiej*. Intermedja te rozpoczęły się o godzinie 12tej. Składały ie: Scena deklaracji z krotochwili oryginalnej *Jedna chwila* (J. S Jasińskiego), odegrana w kostiumach przez JPanny *Damse*, Józ: *Dobrzańskę*, *Studzińskę*, oraz JPP. *Panczykowskiego*, *Żółkowskiego*, *Skomorowskiego* i *Giżewskiego*. Arja buffa z Opery *Kopciuszek* (Rossyniego) wykonana w kostiumie przez JP. *Rokka*. Dalej 3 kadryle tańców przez celnieyszych Artystów i Artystki baletu. Pierwszy kadryl był *Gryzetek i Gwardzistów z czasów Ludwika XV*, drugi *Pasterzów i Pasterek Pompadur* (z epoki panowania tegoż Monarchy *Francuz:*), trzeci wreście *Debarderów*, w kostiumach naśladowanych z ostatnich bali Teatru *Odrodzenia* w *Paryżu*. W końcu Para *Wiedeńska* tańczyła komicznego *Szota* (Polkę). Wszystkie te kadryle w gustowne i staranne ubiory przybrane, wykonały stosowne tańce, ułożone na bal wczorajszy przez JPana *Tagljoni* Dyrektora Teatrów i Baletu *Warszawskich*. Muzykę do nich ułożył JP. J. *Stefani*. Zadowolenie Osób dostojnych i wszystkich obecnych było iednomyślne. Gdy spadły maski, postać balu zmieniła się zupełnie, ujrzano znowu przyiemne twarze pięknych Dam *Warszawskich*, a poważne polonezy po wszystkich salonach,

zmieniły się w wesołe tańce. 3 Orkiestry grały ciągle. O godzinie 2giej dano wspaniałą wieczerzę. Bal wczorajszy którego wszystkie szczegóły świadczyły o radej gościnności dostojnego Gospodarza i łaskawej chęci uprzyiemnienia pobytu w domu Jego zaproszonych Osób, zakończył się późno nad ranem. Obrazy onego pozostaną długo pamiętne w kronice zabaw *Warszawy*, oraz we wspomnieniach wszystkich obecnych.

— *Magistrat M. Warszawy*, podaie do powszechnej wiadomości, że Komisja R. S. W. i D. Reskryptem pod datą 1/13 Lutego r. b. do Magistratu M. Warsz: wydanym, w uzupełnieniu Taryffy na pobór *Opłaty Rogatkowego* ustanowiony, iako nieobejmuiący wyraźnie przepisów co do poboru tejże opłaty od bydląt zaprzężonych do wozów lekkich niekutych, tudzież do wozów kutych ciężkich, pakunkowych, wydała następuiące dodatkowe rozporządzenie: Że od konia zaprzężonego do wozu próżnego włościańskiego, woziwody, piaskowozu i innych lekkich iednokonnych w deskach, drągach, drabinkach, lub bez żadnego pokładu idących, a do uboższych mieszkańców należących, opłata rogatkowego pobieraną być ma po kopieick sr: 2½, to iest: w stosunku pozycji 2 Taryffy. Od konia zaś zaprzężonego do próżnych wozów, fur, kar i bryk dworskich, kupieckich, przedsiębierców, handlarzy, spekulantów, fabrykantów, piekarzy, młynarzy, mydlarzy, rzeźników, piwowarów, drwali i t. p., kutych większych pakunkowych, do przewożenia ciężarów używanych, po kop: srebr: 5, w stosunku pozycji 4 Taryffy. Koloniści czyli Czynszownicy, ieżeli nie są handlarzami ani przekupniami, od konia zaprzężonego do wozu próżnego, również iak i włościanie, opłatę rogatkowego po kop: sr: 2½ uiszczać maią. Jeżeli zaś są handlarzami lub przekupniami, tudzież tacy którzy są Właścicielami lub Dzierżawcami znaczniejszych kolonji czyli folwarków, iak to pod Warszawą położonych, od konia zaprzężonego do wozu próżnego iakiegokolwiekbądź rodzaiu, opłatę rogatkowego po kop: sreb: 5 uiszczać są winni. Prezydent *Graybner*. Nacz: Kanc: G. *Jahołkowski*.

— Wiele osób kupiło iuż, wiele osób kupi zapewne ieszcze książeczkę (nader starannie w nowo założonej Drukarni S. *Strąbskiego* odbitą) a obejmuiącą 2 mowy miane przez szanownych Nominata Sufragana *Łowickiego* i Prezesa Dyrekcji Ubezpieczeń, w dniu otwarcia Głównej Kassy Oszczędności w *Warszawie*. Dochód ze sprzedaży tego pisma przeznaczony iest, iak wiadomo, na składkę w Kassie Oszczędności dla tego ze służących iednej lub drugiej płci z miasta *Warszawy*, który wykaże, że *najdłużej u iednych Państwa wiernie służył*. Niewiemy ieszcze komu należy się z prawa ta zaszczytna nagroda, nie możem iednak z tej okoliczności przemilczeć wzmianki, że gdyby konkurs o takową przed laty kilku był się otworzył, iedną ze współ ubiegaiących się, śmiało mogłaby być ś. p. Marjanna *Żakiewiczowa* zmarła w r. 1838. Jej prawa do tego chlubnego konkursu określa następuiący napis umieszczony na kamieniu grobowym w kolumnadzie wiodącej po prawej stronie do Kościoła OO. *Reformatów* w *Warszawie*. „Ś. p. Marjanna *Żakiewiczowa* zeszła z tego świata d. 15 Marca 1838 r. przeżywszy lat 80. JW. *Wichliński*, za ciągłą *56 letnią* służbę w domu Jego, robi tę pamiątkę, a przechodzących prosi o wieczny odpoczynek za Jej duszę.” Oby go doznawała w chwale BOGA!

— Wczoraj złożono w Red: Kurjera od H. K. L. zł. 15 gr. 10 dla Sal ochrony, a od S. R. złotych 100 niespodzianie znalezione w biurku, które przeznacza się dla prawdziwie ubogich. — Nowy *Atlas* ieograficzny, złożony z 24 kart, p. *Lewenberga* w polskim ięzyku wydany, sprzedaie się w Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej za zł. 13 gr. 10. Atlas ten starannie wypracowany i zawieraiący najnowsze podziały, równie pożytecznym będzie dla uczących się Jeografji, iak przyiemnym dla czytaiących gazety. — M. O. *Bachmann* Optyk, utrzymuiący Instytut optyczny przy ulicy Podwal Nr 522, widzi potrzebę zwrócenia uwagi osłabiony wzrok maiących, że w porze obecnej zimy, gdzie *białość śniegu* i niekiedy nagły *połysk słońca* rażą oczy i wystawiaią ie przez to na szkodliwe zaognienie, i gdzie mroźne i ostre wiatry dotkliwie zrządzaią zaziębienie oczu, wypada, dla zachronienia wzroku, użyć środków zapobiegaiących, iakiemi są w pierwszym przypadku soczewki koloru błękitnego lazur, a w 2gim okulary

od kurzu zwane. Oba te gatunki okularów urządza Optyk podług swej metody troskliwie i odpowiednie celowi z prawdziwem zadowoleniem każdego. Nawet tego rodzaiu okularów używać mogą Osoby zdrowy wzrok maiące, z odmianą tylko szlifowania soczewek, dla ostrożności i zapobieżenia wszystkiego złego na przyszłość. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, otrzymała dzieła: *Nowa Gramatyka Polsko-Włoska*, praktyczna, prowadząca sposobem łatwym i prędkim do doskonałego nauczenia się ięzyka włoskiego; w Wrocławiu; cena zł. 7. Taż Księgarnia otrzymała znowu Dzieła Tadeusza *Czackiego*, tom 1szy. Prenumerata na 3 tomy zł. 80. — Gdy na *ostatki* dziś rozpoczęte, *ostatki* śniegu wczoraj iuż topnieć zaczęły, znowu po południu transporcik malenki tego artykułu spadł nam z chmur na ostatnie potrzeby karnawałowe. — Księgarnia i Skład nut muzycznych Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senator: Nro 460, odebrała nowy transport, iako to: *Liszta* Fr: Wspomnienie z Normy, wielka Fantazja na fortep:, zł. 10. *Wolfa* i *Wjetana*, wielka Fantazja z motywów opery *Oberon Webera*, na skrzypce wraz z towarzyszeniem fortepjanu, dzieło 89, zł. 11. *Bertiniego*, piękna Fantazja z motywów opery *Marja di Rohan Donizettego*, na fortepjan, dzieło 151, złotych 5. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta r: s: 1 k: 60 (zł. 10 gr. 20). Pszenicy r. s. 3 k. 31 (zł. 22 gr. 2). Grochu polnego r. s. 1 k. 32½ (zł. 8 gr. 25), cukrowego r. s. 1 k. 80 (zł. 12), fasoli r. s: 3 k: 20 (zł. 21 gr. 10). Gryki r. s. 1 kop. 46 (zł. 9 gr: 22). Jęczmieniu r.s. 1 k. 4 (zł. 9 gr. 10). Owsu k. 91 (zł. 6 gr. 2), Słomy centnar 100-funtowy, k. 23½ (zł. 1 g. 17). Siana centnar 100-funtowy kop. srebr. 60 (zł. 4). Kartofli korzec kop: 53½ (złot: 3 gro. 17). Garniec Okowity podług Probierza stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, k. 63½ (zł. 4 gr. 7). Szumówki garniec podług Probiarza 46¾ czyli 6tej proby Magiera kop: 37½ (zł. 2 gro: 15). — Poszyt 1szy *Zorzy* dziennika młodemu wiekowi poświęconego, za miesiąc Stycz: r. b. wyszedł z druku i obejmuie: Wspomnienia kobiet wsławionych w Polsce, *Małgorzata* z Zembocina przez P. K. *Smuglewicz* malarz polski przez Jul: Heppen. Wspomnienia wygnanki p. P. K. Cesarz Chiński rolnikiem, p. W. T. Kościołek Śgo Stanisława w Żelechowie, p. W. T. Szopki p. P. K. Konik p. L. W. Aniołek p. L. W. Rybak p. Stani: *Jachowicza*. Myśl iesienna p. Samuelinę F. Redakcja *Zorzy* chcąc pismo swoie przystępniejszem uczynić, zniżyła iego cenę do złp. 18 rocznie, i po tej cenie prenumerować można w Warsz: we wszystkich księgarniach, oraz na wszystkich urzędach i stacjach poczto: w Królestwie. Jeżeliby który z PP. Księgarzy za granicą zamieszkałych zażądał Dziennika tego z roku zeszłego, którego całość zawiera 4ry duże tomy z 4ma rycinami, może zgłosić się do Redakcji za pośrednictwem Księgarni G. *Sennewalda*, a otrzyma takowe po cenie prenumeracyjnej, to iest zł. 24, z odstąpieniem zwykłego księgarskiego rabatu. Osoby zaś w Królestwie Polskiem, mogą go mieć za pośrednictwem najbliższego Urzędu lub Stacji Pocztowej. — *Wieczór z tańcami w Nowej Resursie* dnia wczorajszego dany, nie mniej był świetnym iak Bal poprzedni; osób znajdowało się przeszło 250. Tualeta Dam i teraz odznaczała się dobrym gustem i świeżością; w ogólności bawiono się wesoło do świtu, a muzyka pod dyrekcją JP. *Daneckiego* i tym razem zadowoliła wszystkich obecnych. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Osobliwszych więźniach* Wszyscy; po 1szym akcie *Wyprawy Ryszeljego* JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu 2-kroć.

W dniu 8 b. m., zszedł z tego świata w dobrach swoich dziedzicznych *Ogrodzienice* w Okręgu Czerskim położonych, ś. p. Jan Augustyn *Rembielinski*, b. Szambelan Dworu niegdy Stanisława Augusta Króla. Późnej doczekawszy starości, bo przeżył lat przeszło 85; od lat kilkunastu usunął się od zgiełku światowego, oddawszy się naukom i literaturze, które aż do zgonu najmilszem były iego zatrudnieniem. Jako Mecenas za czasów Trybunału Piotrkowskiego czynnie i z prawością przykładał się do pozyskania wymiaru sprawiedliwości; następnie w różnych obywatelskich usługach użyteczny, uniósł w zacisze domowe i tę pociechę iaką cnotliwy i w żadnym względzie nieposzlakowany Członek Towarzystwa Cywilnego w sumieniu swoiem znajduie. Zwłoki tego zacnego Męża,

opłakiwanego od pozostałej małżonki, dzieci i wnuków, niemniej iak od włościan których był prawdziwym Ojcem, złożone zostały na wieczny spoczynek w dniu 12 b. m. w grobach Kościoła parafjalnego *Jasieniec*. Pokój cieniom iego!.

Z Kalisza. — 13go b. m., przedstawił tu widowisko sztuk magji egipskiej i atletycznych 22letni P. Franciszek *Baron*, rodem z *Warszawy*, który w *Dreznie*, *Berlinie*, *Wrocławiu* i t. d. niepospolite miał powodzenie. W magji liczyć się może do rzędu pierwszych tego rodzaiu sztukmistrzów, śmiało bowiem popisywać się może nawet po powszechnie podziwianym *Bosko*; w grze atletycznej przewyższa nawet Karola *Rappo*; a w sile nadzwyczajnej równa się znanemu *Dupuis* (Diupui). Publiczność Kaliska powitała go rzęsistemi oklaskami.

Z Petersburga. — 23go z. m., zakończył życie, w Petersburgu, najstarszy Admirał floty Rosyjskiej Roman *Hall*, Członek Rady Admiralicji, wielu orderów Kawaler, w 84tym roku wieku swego, którego lat przeszło 60 poświęcił na służbę Monarsze i Ojczyźnie. W roku 1785, w stopniu Lejtnanta towarzyszył *Bellinghausenowi*, w wyprawie iego na morze Lodowate, i odtąd odznaczał nieprzerwaną czynnością cały zawód swej służby. — Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z d. 23 Stycznia r. b., awansowany został za odznaczenie się w służbie, Porucznik Korpusu Topografów, *Krukowski*, na Sztabs-Kapitana.

Listy z *Londynu* odebrane wczoraj w Warszawie, donoszą o zgonie 81-letniego P. Jeremjasza *Harman*, Naczelnika znakomitego domu *Harman i Spółka*. Nie zostawił potomka. Bracia iego odziedziczaią ogromny maiątek i dalej prowadzić będą interesy. Wiadomości z *Londynu* o zbożu i wełnie są coraz lepsze.

Anglja. — W pałacu *S. Ĵems* czynią przygotowania do przyięcia Króla *Ludwika Filipa* na przyszłe lato; w ciągu tegoż lata Królowa *Wiktorja* zwiedzi okolice nadreńskie. — Hrabia *Belborough* rozstał się z tym światem w 86tym roku życia; iego następcą iest Wice hrabia *Dunkannon*. — *Dost Mahomed* Chan nie został zastrzelony, ale utrzymuie się ieszcze w *Kabulu*. *Akbar* Chan iest Gubernatorem *Dszelalabadu*, gdzie straszne wywiera okrucieństwa. Młody *Dulip Singh* ieszcze iest Maharadszachem *Lahory*, ale *Hira Singh* i iego stryj *Gulep* na czele rządów. — W *Tszusan* i *Hong Kong* grasuią ieszcze straszne choroby. W *Kantonie* pożar zrządził szkody ogromne.

Francja. — Dzienniki opozycyjne wnioskuią z mowy Lorda *Aberdeen* (Eberdyn) mianej w izbie wyższej, że Anglja nie zezwoli na zmiany żądane przez Francję w prawie względem rewidowania statków. — Felix *Pyat* został wprawdzie skazany na 6cio-miesięczne więzienie, ale tylko na 1000 fr: kary pieniężnej, nie na 10,000 fr:. — W akademji zawakowały 3 miejsca: po *Delavigne* (Delawiń), *Campenon* (Kampeną) i *Nodier*. 8go b. m. nastąpiły wybory, P. *S. Marc Girardin* (S. Mark Żyrardę) na 34 głosów otrzymał 18 i został wybrany; z kandydatów do 2ch innych miejsc nikt nie otrzymał potrzebnej ilości głosów, i dla tego wyznaczono drugie wybory. — Z 5ciu Departamentów z których Deputowani legitymiczni podali się do dymisji, ministerstwo otrzymało zaspokaiące wiadomości od Prefektów; powątpiewaią nawet czy P. *Berryer* (Berje) znowu będzie obrany. — Lekarze stracili nadzieię utrzymania Pana *Pasquier* (Paskje) przy życiu; iego następcą w prezesostwie izby Parów ma być Xżę *Brogli* albo Hrabia *Mole*. — Xżna *Orleańska* sama prosiła, aby nie obchodzono iej urodzin u dworu, z powodu że ieszcze nosi żałobę po swoim małżonku. Xżna 24go z. m. skończyła rok 30ty. — Wieczory u Pana *Lamartyn* zostały zaniechane, przypisuią to zmniejszeniu się maiątku Poety.

Niemcy. — W *Raguzie* w Dalmacji, 26go z. m. wznowiło się trzęsienie ziemi; w *Hercegowinie* 13go i 14go z. m. trzęsienie ziemi było tak mocne, że *Turcy* nałożyli sobie post 3 dniowy i uciekali do meczetów.

Hiszpanja. — Były Prezes Rady ministrów P. *Lopez*, iest aresztowany. — 2go b. m. odwieziono zwłoki Infantki *Donny Ludwiki Karoliny* do *Eskurjalu*; część załogi stolicy tworzyła szpaler od mieszkania Infantki do bramy Śgo WINCENTEGO. Szambelan Infanta Margrabia *Palacios* miał zlecenie to uskutecznić. 12stu Szambelanów, 2ch Koniuszych, oddział trabantow, Prałat, 8miu Kapelanów dworskich, liczna służba i szwadron iazdy,

tworzyły orszak pogrzebowy. Infant z swoią rodziną 6go b. m., zaiął skromne mieszkanie w pałacu *Buen Retiro*. — Jenerał-Kapitan wyspy *Kuby* wyznaczył nagrodę 50,000 fr., za wynalezienie machiny parowej poruszać się maiącej na drodze zwyczajnej i mogącej z łatwością skruszać kamienie.

Szwajcarja. — I w tutejszych okolicach górzystych lawiny (zaspy śniegu), spowodowały skutki opłakane; tu zburzyły domy i obory, tam przykryły całe rodziny, znajduiące się na wędrówce; kilku ludzi utraciło życie.

Turcja. — *Boghos* Bej powiernik *Mehmeda Alego*, 9go z. m. rozstał się z tym światem w 76tym roku życia. Wszyscy Konsulowie i poddani europejscy na doszłe do nich wezwanie odprowadzili iego zwłoki do kaplicy *ormjańskiej*, ale też ani iednego egipskiego urzędnika, ani iednego Muzułmana nie było widać w pogrzebowym orszaku; tylko około 15,000 *Arabów* zgromadziło się aby europejczyków prześladować obelgami; Konsulowie z tej przyczyny przesłali do *Kairu* zażalenia. *Boghos* Bej nie zostawił maiątku; iego następcą iako Minister handlu i spraw zagr: mianowany *Artim* Bej.

Włochy. — Infant *Don Sebastjan* przesiedla się z *Neapolu* do *Rzymu*, także wiele innych znakomitych rodzin hiszpańs: z powodu uznania Królowej *Izabelli* przez Rząd neapolit: opuściło *Neapol*. O związku Hrabiego *Trapani* z Królową *Izabellą* nie ma nic pewnego. — W *Cerersie* teatr został wysadzony w powietrze przez minę napełnioną prochem; szczęściem że explozja nastąpiła w chwili gdy teatr był próżny. — W *Rzymie* znowu zaszło kilka nocnych rozbójniczych napadów, pomimo, że niedawno 2ch zbrodniarzy stracono. — W miasteczku w prowincji *Ankony* żył Hrabia *G.* którego małżonka słynąca z piękności mnóstwo w około siebie zgromadzała wielbicieli; między niemi znajdował się nieiaki *Wampa* oddawna znany z niecnego charakteru. Hrabia wzbronił mu wstępu do swego domu, *Wampa* to uczynił, ale przed nieiakim czasem zamordował Hrabiego sztyletem i schronił się na wyspę *Korfu*. Hrabina wstąpiła do klasztoru; iej garderobiana miała ważne poczynić zeznania.

Rozmaitości. — *Machina do pisania dla niewidomych*. Jest to wynalazek niewidomego *Foucauld* (Fukol) wychowańca instytutu oftalmicznego na przedmieściu Sgo ANTONIEGO w *Paryżu*. Machina ta podobna iest do fortepjanu, iej klawisze za przyciśnięciem wysuwaią pismo zwane *cycero*, łatwo daiące się przenieść na papier. Wyuczeni niewidomi układaią tym sposobem 50 wierszy na godzinę. *Fukol* wynalazł także drugą machinę wysuwaiącą 4-kroć większe pismo niż pierwsza, aby niewidomy mógł za iej pomocą palcami czytać korektę. Obie machiny zbudował drugi niewidomy nazwiskiem *Jackarie* (Żakary). — W skutek rozmaitych postrzeżeń nad *owadami*, uważano że zwykła *mucha*, przebywaiąca w naszych mieszkaniach, może w ciągu lata wydać na świat 2 miljony podobnych iej stworzeń; *pluskwa* na raz ieden rodzi blisko 200 potomków. Lecz ta chociaż tak nadzwyczajna płodność nie może porównać się z płodnością ryb, tak *np.* śledź, wydaie corocznie do 50,000 sztuk swego plemienia. Jednak nie wszyscy naturaliści są o tem przekonani. — W *Berlinie* wyrabiaią teraz zapałki, których końce zamiast siarki są maczane w stearynie. Zapałki takie zapalaią się przez potarcie, lecz nie wydaią przykrego odoru siarki. — Pewny niemiecki Ogrodnik radzi aby w sadach i ogrodach starano się zasiewać iak najwięcej białego perskiego maku, z którego wyrabiać można przewyborną oliwę smakiem i kolorem nieróżniącą się wcale od najlepszej prowanckiej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Smorczewski Florenc: Oby: z Wnorów; Kobyliński Wince: Ob: z Kuleszek; Moszkowski Ludw: Dz: z Żelazny; Karnkowski Sylw: Dz: z Nagoszyna; Celiński Konst: Dz: z Paprotni; Gruszczyński Jan Oby: z Lipy; Zawadzki Tom: Oby: z Podbiela; Zimnoch Ant: Dzie: z Włast; Pudłowski Marjan Oby: z Woli.

DONIESIENIA.

Administrator Zakładu Warzelni Soli. Z powodu spełzłej licytacji na dostawę Ciernia w snopach dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, w latach 1844, 45 i 46, rocznie po 100 kop:, wyznaczony został drugi termin na dzień 10 (22) Lutego w Kancelarji Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku po cenie wyższej Rsr. 15, niżej opisanego Ciernia, in minus za iednę kopę ustanowionej, a mianowicie: 1) Ciernie maią być młodociane, wyrosłe, krzewiaste i we wła-

ściwym czasie, to iest zimowych miesiącach cięte, bez liścia, mchu, łodygi, zaś 3/4 części cala przenosić nie powinny. 2) Ciernie takowe maią być wiązane w snopy, które długości po 7 stop miary polskiej, grubości 19 do 21 cali takiejże miary, w średnicy ź obydwu końców trzymać powinny, a ważyć maią od 70 do 75 funtów polskich. Ciernie powinny być układane w snopy i wiązane 3 razy wićmi mocnemi, aby ilość dostawionych snopków przeważoną i przeliczoną być mogła. 3) Dostawa zaś uskutecznioną być winna najpóźniej do ostatniego Maia każdego roku, na miejsce do samych tężniów w Ciechocinku. 4) Licytacja rozpocznie się in minus od podwyższonej summy Rsr. 15 za iednę kopę wyżej opisanego Ciernia. 5) Wadium do licytacji ustanawia się na Rsr. 150, które każdy konkurent winien będzie złożyć do Kassy Zakładu, przed przystąpieniem do licytacji. Inne warunki pozostaią też same co w obwieszczeniu daty 22 Grudnia (3 Stycznia) 1844 r.

J. Englert.

Dnia 16 (28) Stycznia r. b. we wsi Swięcicach, przy nocnem najściu na Dom, skradzionemi zostały pomiędzy innemi przedmiotami, dwa OBLIGI Banku Polskiego Nr 7165 na rs. 600, na imię Zuzanny Kowalewskiej, i Nr 8074 także na rs. 600, na imię Jana i Zuzanny małżonków Kowalewskich, iako summy na procent złożone; ostrzega się przeto, iżby nikt takowych nie nabywał, gdyż uczyniono stosowne zastrzeżenie; nikomu więc innemu, iak tylko prawym właścicielom onych, rzeczone summy i procenty wypłaconemi być mogą; oraz w razie dostrzeżenia takowych, uprasza się o zostawienie wiadomości w Drukarni Kurjera. — Jan i Zuzanna małżonkowie, *Kowalewscy*.

ARAK Jamajka z Londynu, od le Coka sprowadzony, w butelkach szampańs:, po zł. 6; Herbata kwiateczna, funt po zł. 20; Wino węgierskie z r. 1834 w pół szampankach po zł. 4½, oraz i różne inne Wina węgiers:, francuzkie na butelki i garnce po zniżonej cenie, iako też Śledzie pół-holenderskie, baryłka po zł. 6 gr. 20, sztuka po gr. 7½ sprzedaią się na rogu uli: Mostowej i Nowo-Miejskiej Nr 166, w handlu Korzennym.



PANTALJON mahoniowy z mechaniką angielską, prawie nowy, także 2gi zwyczajny, o pół 7 oktawy; oraz FUTRO niedźwiadki nowe, są do sprzedania za pomierną cenę, które widzieć można od godz: 9tej z rana do 6 z połud:, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Bagno Nr 1244, dom Machonbauma, na 2m piątrze.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, że d. 7 (19) b. m. i dni następnych, codziennie o godz: 4 z połud: aż do zupełnego wyprzedania, w Piwnicach Hotelu Wileńskiego pod Nr 570, WINO Szampańskie świeże przez publiczną licytacją sprzedanem zostanie partjami różnemi, stosownie do żądania plus licytantów.

Edward Marjewski, Kom:.

Ostrzeżenie z Kantoru Loterji Nr 280. Nr 15,201 którен był pokwitowany na 5 klass, zaginął; ostrzega się zatym, aby wyż wspomnionego Biletu nikt nie nabywał, gdyż wygrana w którejkolwiek klasie prypadła, temu tylko będzie wypłaconą, kto do właściwej klassy Los będzie posiadał.— Tamże LOSÓW całych i w częściach do następnych klass nabyć można. M. Rutkowska.

Wczoraj idąc z Rządu Gubern: na ulicę Sto-Krzyzką, zgubiono PIECZĘĆ wyrażaiącą lutnię, w około niej laura i napis: „K. Zdrodowski w Warszawie.” Łaskawy Znalazca raczy ią oddać pod Nr 1334 przy ulicy S. Krzyzkiej do Fabryki Fortepjanów Zdrodowskiego, za co otrzyma stosowną nagrodę.



Zł. 300 Nagrody (Rsr. 45), kto wynajdzie parę KONI skradzionych i doniesie właścicielowi Karolowi Lissowskiemu, w Szołajdach w Okr: Orłowskim zamieszkałemu, lub Adamowi Wojciechowskiemu w Warsz: pod Ner 2236 i 7. Oba Konie były iasnogniade, rosłe, bez odmiany, z tych wałach miał lat 3, klacz 4, gruba, źrzebna, ogony miały krótkie powyrywane, wałach prawie po kolana, klacz trochę dłuższy, grzywy także krótkie powyrywane, klacz w tem miejscu iak poduszka od półszorka cokolwiek miała znak biały.

Na wykonanie w roku b. ROBÓT reparacyjnych około dróg bitych w 14tu oddziałach inżenierskich, odbyte będą Licytacje w właściwych Rządach Gub: i w Biurze Naczel: Powiatu Pułtuskiego. Szczegółowe ogłoszenie o licytacjach, umieszczone zostanie w Gazetach Rządowej i Warszawskiej.



OGRÓD fruktowy i warzywny wraz z mieszkaniem dla Ogrodnika Nro 2220 B, przy ulicy Pokornej położony, iest do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość u Właściciela Handlu Żelaznego przy rogu ulicy Długiej i Freta Nr 280.

Przybyły z zagranicy GORZELANY, DYSTYLATOR, oraz PIWOWAR, w wysokim stopniu posiadaiący swą sztukę, życzy sobie znaleść miejsce przy znacznej Gorzelni i Browarze, od Sgo Jana lub Wielkiej Nocy. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1835, u Właściciela domu.

Podpisany, Fabrykant Porteru w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr 918, zawiadamia Szanowych Odbiorców, iż JP. Franciszek GŁEMBOWIECKI iak dotąd tak i nadal interesy Komisanta w imieniu moiem pełnić będzie; przeto wszyscy którzy w stosunkach z Fabryką moią zostaią, mogą interesy z nim załatwiać, które z mej strony przyjęte zostaną.

Karol Sommer.

Jest do sprzedania z wolnej ręki POSIADŁOŚĆ Wiatraki zwana, należąca do Dóbr Pogorzeli w Okręgu Siennickim, odległa od Warszawy o pół 6 mili, 2 wiorsty od szose przy trakcie z Mińska do

Barczącej, w bliskości miast: Mińska, Kałuszyna, Siennicy i Kołbieli, składaiąca się z Młynu wodnego o 3ch gankach. Tartaku, Zabudowań gospodarskich i oddzielnych 2ch Domów mieszkalnych, wszystko utrzymane w dobrym stanie; do której to Posiadłości należą Ogrody i Łąki z kilkunastu morg złożone, iak niemniej Krzaków do wykrudowania kilkanaście morg i 2ch włok gruntu ornego, oraz kilku morgów lasu szpilkowego i liściowego. Posiasiadłość ta może być dogodną najmniej na 5 familji Kolonistów, może być więc tym sposobem iednemu lub razem kilku familjom, a nawet Starozakonnym sprzedaną; bliższą o tem wiadomość powziąść można bez pośrednictwa Stręczycieli, wprost od Właściciela Dóbr Pogorzeli, lub w Kancelarji Reienta Brzozowskiego.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Ponieważ wyznaczony termin do Licytacji przez pisma publiczne na dzień 17/29 Grudnia r. z., dla braku konkurencji do Zadzierżawienia RYBOŁOSTWA sztucznego i dzikiego w Dobrach Xięztwa Łowickiego spełzł bezskutecznie; przeto Administracja maiąc zamiar wydzierżawienia tej gałęzi gospodarstwa, do powtórnej Licytacji na dzień 1 (13) Marca r. b. termin wyznacza; co podaiąc do publicznej wiadomości, wzywa osoby maiące chęć zadzierżawienia Rybołostwa, iżby w dniu powyżej oznaczonym w Biurze Administracji Xięztwa we wsi Łyszkowicach w Pow: Sochaczewskim stawić się chcieli, po zaopatrzeniu się w pieniądze na wadium Rsr. 500. Wydzierżawienie nastąpi na lat 12 lub dłużej, co od układów zależeć będzie, a szczegółowe warunki do tej dzierżawy każdego czasu w Biurze Administracji przejrzane być mogą. — Administrator Xięztwa, Radca Stanu, *F. Botwinko.* Referent, *Staszewski.*

W pewnym bardzo porządnym domu w Warszawie, życzą sobie dla towarzystwa 8-letniej Jedynaczki, przybrać PANIENKĘ w podobnym wieku, za wspólny koszt zapłacenia GUWERNANTKI francuzki, która tam iest od roku trzymaną. Nadewszystko iest życzeniem, aby kto z Panów Wdowców raczył powierzyć wychowanie Córeczki, która nie tęschniąc za Matką i Domem, tym łatwiej mogłaby się przywiązać do swoiej małej towarzyszki, i potrafiła przyjmować i ocenić pieszczoty, iakie od czułej i troskliwej Matki wraz z iej Jedynaczką udzielaneby iej były. Wiadomość w pałacu dawniej Branickich na Nowym-świecie Nr 1245, w korpusie na dole, po lewej ręce.

Do składu HERBATY i różnych TOWARÓW rossyjskich, Braci Grydin, na Nowym-świecie wprost Kopernika, Nr 1245, w pałacu Branickich, nadszedł transport Herbaty w różnych gatunkach, Samowarów tulskich różnych, Tac różn:, Noży stołow: i kuchennych, Szczypcy do świec, Form do ciast, Szkatułki do herbaty, Lichtarzy, Laku Pligina Nr 1; oraz Miednice, Obuwie różne, Cerata, Obrazy rossyjs:, Łopaty ogrodnicze, Miód Lipiec kaza:, Maliny suche, Groszek zielony, Musztarda sucha i różna, kawjor mało-solony, Minogi rewelskie, Serdele maryno:, Buljon francuz:, Makaron, Karuk, Konfitury; również Sera zielonego, Gitar, Filiżanek i Imbryczków porcelan:, i t. p.



OSTRYGI ostendskie, nadejdą pocztą iutrzejszą do składu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

J. L. Flatau.

KSIĄŻKA Legitym: Marjanny Makow, zaginęła; Znalazca oddać ią raczy do Kom: Cyr: 2go.

Potrzebna iest DZIERŻAWA Dóbr Ziemskich, w cenie od 6000 do 11,000 zł. Wiadomość z wszelkiemi szczegółami, udzielić można franko, w Kantorze Loterji P. Depler, naprzeciw Poczty; oraz BRYCZKA prawdziwa Najdyczanka, bardzo piękna, na leżących resorach angiel:, tamże iest do sprzedania.

Kto zgubił PIERŚCIEŃ złoty z dyamentem, za udowodnieniem i stosowną nagrodą, może go odebrać u P. Gawrońskiego Jubilera, przy ulicy Podwal Nr 497 lit: B, gdzie Cerkiew Grecka.

MAJĄTEK Ziemski 8 mil od Warszawy, nad szosą, maiący do 250 korcy wysiewu oziminy, tyleż iarzyny, w gruntach pszennych i żytnich, Siana grądowego fur 350, robociznę sprzężajną i pieszą, znaczny Pacht Krów, i Chodowlę Owiec, w wysokiej pozycji, Maszynę nową parową Pistorjusza, Młocarnią, Sieczkarnię, Młyn wodny i t. d., iest do wypuszczenia w kilkoletnią dzierżawną Possesją od Sgo Jana. Wiadomość bliższa w Hotelu Podlaskim, u Właściciela tegoż hotelu.



PANTALJON mahoniowy iest do naięcia lub do sprzedania, pod Nr 262 przy ulicy Freta na 1szem piątrze od frontu.

MAGAZYN STROJÓW,

nowo założony w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nro 1294, obok Foxalu, zaopatrzony iest w znaczny wybór NEGLIŻYKÓW najświeższych paryzkich haftowanych, i różnych innych, do każdej twarzy i wieku zastosowanych. Oprócz zaś axamitnych, atłasowych, morowych, strojnych i mniej strojnych Kapeluszy na wzór paryzkich; także Stroików na wieczory, wizyty, bale i do teatrów służących. Dostać można w tym Magazynie paryzkich Haftów, iako to: Berty prawdziwe koronkowe, naśladowane, Kolimonty, Szmizetki; nakoniec Perfumy i Kwiaty paryzkie. Magazyn wspomniony przyjmuie do szycia Bieliznę, Suknie, Salopy, i t. p. Ubrania i Stroie, z zaręczeniem za trwałość roboty, zawsze świeży gust i umiarkowane ceny w każdym względzie.



Drugi i 3ci transport CUKRU kraiow: z Drozdowa, w najlepszych gatunkach, nowo w tych dniach przybyły, przedaie się w zniżonej cenie iak następuie: Cukier Nr 1 funt po

zł. 1 gr. 10, biorąc zaś najmniej ćwierć kam: czyli fun: 6, funt po cenie fabrycz: po zł. 1 gr. 8¾; takiż Cukier Nr 2 funt po zł. 1 gr. 8, w kamieniach po zł. 1 gr. 7½. Cukier Nr 3 funt po zł. 1 g. 6, w kamien: zł. 1 gr. 5; a to w głównych 3ch Składach, w Starem Mieście w Handlu Arenn, obok Apteki; naprzeciw S. Krzyża w handlu P. Grabowskiego; na Nowym-Swiecie w domu Zrazowskiego przechodnim od Tamki, w handlu P. Rozmanith, blisko Apteki; zamówienia ryczałtowe ieszcze w niższym rabacie odstępowane będą.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, TACETÓW i NARCYZÓW, kwitnących i rozkwitaiących, dostać można w Ogrodzie Ohma, za Wolskiemi rogatkami, Nr 3088.

KOSTIUMY na Bale i Maskarady w najnowszym guście i w rozmaitych kolorach, są do wynajęcia za pomierną cenę przy ulicy Bednarskiej w domu Jaworskiego Nr 2678, w oficynie na lewo, na 2m piątrze, w mieszkaniu Zwolińskiej.



Przybłąkał się PIESEK z rasy wyżełków kurlandzkich pod Nr 964 przy ul: Granicznej i znajduie się w tymże domu w bramie na lewo; Właściciel tegoż Pieska za udowodnięniem odebrać go może.



Dnia 13 i 14 b. m. zginęły dwie SUKI wyżlice, iedna biała z odmianami nałbie i udzie, druga kasztanowata z odmianą białą w około szyi i pod brzuchem. Kto da o którejkolwiek z nich wiadomość pod Ner 568 przy ulicy Długiej, naprzeciw Arsenału, na 2m piątrze, otrzyma nagrodę.



Onegdaj do domu pod Nr 2425 przy ulicy Nowolipie, przybłąkał się PIESEK z gatunku wyżełków angielskich; właściciel za udowodniem odebrać go może od Mateusza Orzechowskiego w tymże domu.



Dnia 17 b. m. zabłąkał się PIESEK z rasy angielskiej, z obrużką białą, na której są litery L. M. Kto go odprodzi pod Nr 613 do hotelu Angielskiego, odbierze nagrody Rubli 4ry.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB I STRĘCZEŃ,

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680, w domu Zaiazdu Podlaskiego.

Żądani są Kawalerowie na Stół i Stancję. — Rządcy Dóbr. Pisarze Prowentowi. Panny Dworskie uzdatnione w ręcznych robotach, są do umieszczenia na Prowincji; wiadomość w Kantorze. S. B.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Dziś, 97my raz *Wolny Strzelec*. Zpowodu słabości JPanny *Perelli* i JP. *Kastigljano*, dziś Opera Włoska, nie może być daną.

TEATR ROZMAI:. Dziś iak ogłoszono, wyiąwszy, iż z powodu słabości JPanny *Palińskiej*, zamiast *Pełnoletniej Panny*, będzie 13ty raz *Kolej żelazna*. Jutro 40ty raz *Kwarantanna*. 7my raz *Jaki Ojciec taki Syn*. 2gi raz *Pjerro*.

Dziś w *Kaskadzie* za Marymontskiemi Rogatkami, JP. *Danecki* z Kompanją grać będzie od godz: 2giej z południa.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel:, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Hessen* grać będzie.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak: Przedm:, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, Panny *Bleier* grać i śpiewać będą.

Dziś pod Nrem 29tym, na pierwszem piątrze, wprost Zamku, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Muzyka z dobranych Artystów złożona grać będzie. Wiśniewska.

Dziś w pałacu Paca przy uli: Miodowej, danym będzie przedostatni BAL PRZYJACIELSKI. Orkiestra pod Dyr: PP. *Szyndlera* i *Knabe*, grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów przy rychłej usłudze dostać będzie można. *Dominik Martin.*

Dziś w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Każdy Mężczyzna może wprowadzić dwie Damy. Orkiestra pod Dyr: JP. *Daneckiego* grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów dostać można. W. S.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innemi: Zaiąc, Gęś a la mazepa, Kuropatwy, Kapłon, Pieczeń huzarska, Polędwica, Zrazy rzymskie, Potrawa, Sznycle, Rozbratle i Muszczki.

Do dzisieyszego Kurjera dołącza się SPIS rozmaitych NASION świeżych Holenderskich, tak warzywnych iakoteż i kwiatowych, których w roku 1844, w najpewniejszych i najlepszych gatunkach po cenie tymże Spisem oznaczonej, w Ogrodzie Jana *Ulricha* w Warszawie przy uli: Ceglanej N° 1117, nabyć można.